



Gorący dotyk egzotyki

Niekiedy kilka istotnych detali sprawia, że wnętrze nabiera indywidualnego charakteru. Odpowiednio wyeksponowane przenoszą wyobraźnię o wiele dalej niż można by się spodziewać. Bezmiar afrykańskiej sawanny albo orientalne powietrze nagle są w naszym zasięgu.



△ Jedna ze ścian w salonie została potraktowana szczególnie surowo. Wyłożona naturalnym łupkiem kamiennym stanowi oryginalne tło dla telewizora. Wokół rama z płyty kartonowo-gipsowej. Potajemnie pełni funkcję praktyczną, ukrywając dekoracyjne oświetlenie oraz wszelkie kable i elementy instalacyjne burzące czystość kompozycji.

◁ Na tle skąpego w czerwieni nieba, mający kontur egzotycznego drzewa. Ta zdecydowana w swoim wyrazie, oświetlona punktowo dekoracja, wita wchodzących już w przedpokoju. Wykonana została z masy plastycznej, starannie rozprawdzanej według trzycyfrowego szablonu. Praca dosyć zmużna, ale efekt picurujący.

Wymarzone mieszkanie? – Nowoczesne i funkcjonalne – bez chwili zastanowienia odpowiada pani Magda. Po chwili dodaje: – Mielśmy z mężem dosyć sprecyzowane oczekiwania w stosunku do wnętrza, jednak nie byliśmy pewni, które z nich rzeczywiście można i warto zrealizować. O pomoc poprosili projektanta Michała Mikołajczaka, który szybko rozwiał wątpliwości, a marzenia inwestorów przestoczyl w spójną i efektowną kompozycję.

Niezapomnianą do niej uwerturą okazała się dekoracja przedpokoju. Na tle głęboko czerwonej ściany wylania się

czarny kontur egzotycznego drzewa. Wydaje się zapraszać do odpoczynku w kojącym cieniu swojej nieco garbatej postury. – To dosyć jaskrawy i mocny akcent – mówi Michał Mikołajczak. – Dlatego pozwoliłem na jego umieszczenie w miejscu, gdzie przebywa się krótko. Wita wchodzących, trochę zaskakuje, ale nie męczy. Czerwień pojawia się też w innych pomieszczeniach, jednak już w mniej absorbującej uwagę wydaniu. Pani Magda podkreśla, że to jej ulubiony element aranżacji. Egzotyczne rośliny to też pasja jej męża, który z zapalem kolekcjonuje miniaturowe drzewka bonsai, zdobiące kolejne

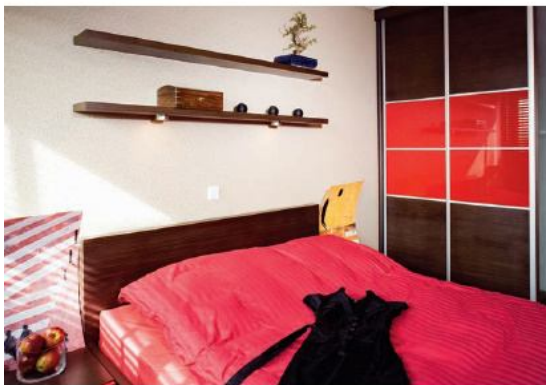


◀ Zarówno czarne skórzanе wypoczynki, jak i przezroczyste szklany stół, składający się z trzech mobilnych części, to propozycje firmy Kler.

▷ Zgodnie z życzeniem pana domu, niemal w całym mieszkaniu, podłogę pokrywa parkiet z orzecha europejskiego. Takie rozwiązanie podkreśla przede wszystkim aranżacyjną spójność przestrzeni. Integruje ją, ale też ociepla.

www.dobrzemieszkaj.pl





▽ Kuchnia jest pomieszczeniem tak atrakcyjnym wizualnie, jak funkcjonalnym. Ścianę przy blacie roboczym z konglomeratu o piaskowej barwie, zabezpieczono ozdobnymi taflami gładkiego, mącznego szkła, które są łatwe do utrzymania w czystości. Materiał ten powtarza się w dolnym rzędzie szafek wiszących. Fronty, pozbawione uchwytów, otwierają się od spodu poprzez lekkie podniesienie. Komfort pracy zapewniają płyta indukcyjna o nie-standardowej szer. 80 cm (AEG Electrolux) oraz efektowny okap (Gorenje). Wzdłuż szafek podłogę zabezpieczono pasmem polepowanych płytek gresowych.

Wypielonki. Zamknięcie domowników do natury i egzotyki odzwierciedla również użyta tu paleta materiałów. Przykładem jest podłoga z wymarzonego parkietu w korbze orzecha europejskiego, której – mimo że musieli na nią dość długo czekać – nie chcieli zamienić na żadną inną. Gorący powiew tropiku najbardziej odczuwa się w kuchni, gdzie egzotyczny hebanowy fornir macassar starannie otula zabudowę. Projektant zadbał też o funkcjonalność tego pomieszczenia. Dużo przestrzeni użytkowej, wygodne kosze typu cargo, ukry-

te za frontami o dynamicznym rysunku drewnianych ścił, wysokiej klasy sprzęt AGD oraz obszerne, punktowo oświetlony blat roboczy. Starannie dobrano też wszelkie detale tak, by zgodnie z życzeniem właścicieli, utrzymać nowoczesną stylistykę wnętrza. Niektóre akcenty powtarzają się w przestrzeni salonu i sypialni. Geometryczna prostota formy, ciepły dotyk drewna, chłód szklanej elegancji i naturalna surowość materiału. Teraz – pora na deser. Najciekawsze rozwiązania, o których projektant opowiada najchętniej, zastosowano w obrębie

▽ W sypialni odnajdziemy wiele estetycznych odniesień do salonu, których najlepszym odzwierciedleniem są użyte materiały oraz ich kolorystyka. Zdecydowanie królują tu drewno i czerwień. Ściana za łóżkiem natomiast, pokryta jest ozdobną okleiną o wyczuwalnej strukturze (Vescom). Jej dekoracyjne wypukłości pięknie wydobywa oświetlenie nad łóżkiem.

△ Wszystkie znajdujące się tu meble zostały wykonane na zamówienie. Ich proste, geometryczne formy pokryte są fornirem węgla. Na szafie – znów czerwony, tym razem lakierowany akcent. Wymowną ozdobą pomieszczeń są niezwykle, nieco tajemnicze prace zaprzyjaźnionej artystki Agaty Kozak.





△ Największą zaletą łazienki, w opinii pani domu, jest połączenie wanny z natryskiem. Rozwiązanie, które nie wymaga zbyt wiele przestrzeni, a trafia w gusta każdego z domowników. Obok tego pomieszczenia znajduje się mniejsze – kąpiel. Obecna tu ceramika jest propozycją marki Kolo, armatura zaś to seria Essence (Grohe).

▷ Pralkę sprytnie ukryto w pojemnej szafce z ciemnego drewna zebrało. Wyposażona jest, w niewidoczne na pierwszy rzut oka, uchwyty typu szczelinowego. Atrakcyjność pomieszczenia niewątpliwie podnosi zamontowanie dużego lustra, które też optycznie je powiększa. Dodatkowo – różne rodzaje oświetlenia, częściowo ukrytego w suficie podwieszanym, które, niezależnie od pory, zapewnia odpowiedni nastrój.

salonu. Fragment ściany wyłożony łupkiem kamiennym, w ramie z gipsokartonu, staje się naturalnym obrazem i niezwykle oryginalną dekoracją. Świetnie widoczna z perspektywy osób wypoczywających na kanapach sprawia, że włączanie telewizora zamontowanego na jej tle niekiedy wydaje się zbędne. Tuż obok kolejny smaczek – osłona grzejnika. Jej szklana istota wręcz emanuje czystą elegancją. Jak wspomina projektant, mimo kilkakrotnej wymiany szkła, które podczas

montażu kapryśnie pękło, dzięki wspólnej ciepłości, udało się zrealizować pomysł. Teraz kreatywność projektanta doceniają wszyscy, którzy wchodząc do salonu podziwiają tę nietypową ozdobę. Z pewnością nie tylko tę...

AUTOR PROJEKTU: M+M WNETRZA
TEKST: ANNA LEWCZUK, FOT. MONIKA FLIPLUK
więcej wnetrz: dobrzemieszkaj.pl